

M. Cybulska

"Uzasadnienie przedawnienia w teorii prawa karnego", Kazimierz Marszał, "Państwo i Prawo", 1964, z. 11 : [recenzja]

Palestra 9/1(85), 78

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Uzasadnienie przedawnienia w teorii prawa karnego

Powyższy temat omawia w zesz. 11 (1964) „Państwa i Prawa” Kazimierz Marszał.

Mimo że przedawnienie jest powszechnie przyjęte we współczesnych systemach prawnych, to jednak od wielu lat trwają spory co do uzasadnienia tej instytucji.

Teorie uzasadniające przedawnienie w prawie karnym można podzielić na cztery grupy: I teorie pozaprawne, II teorie oparte na elementach prawa procesowego, III teorie oparte na elementach prawa materialnego i IV teorie mieszane materialno-procesowe.

Teorie pozaprawne należą do najstarszych. Charakteryzują się one tym, że szukają uzasadnienia przedawnienia w sferze pozaprawnej, a więc w samej sile czasu.

Teorie oparte na elementach prawa procesowego są bardzo liczne. Teoria dowodowa — najbardziej popularna — podkreśla trudności dowodowe związane z upływem czasu; teoria oparta na opieszałości oskarżyciela zakłada, że opieszałość oskarżyciela wskazuje na zaniechanie skargi; wreszcie w myśl teorii opartej na rezygnacji ze skargi — upływ czasu wywołuje zaniknięcie państwowego prawa ukarania.

Teorii opartych na elementach prawa materialnego jest również bardzo wiele. W myśl teorii pokuty obawa przed ujęciem, w której żył sprawca przez wiele lat, jest dla niego wystarczającą karą. Teoria zaś oparta na zanikającym wspomnieniu i na prewencji generalnej dowodzi, że po upływie pewnego czasu zaciera się wspomnienie przestępstwa w ocenie ludzkiej, wobec czego odpada potrzeba kary. Wreszcie teoria poprawy zakłada, że sprawca mógł ulec dodatnim zmianom, a z kolei teoria oparta na uchyleniu społecznego niebezpieczeństwa czynu wychodzi z założenia, że znaczny upływ czasu od popełnienia przestępstwa eliminuje jego społeczne niebezpieczeństwo.

Omawiając teorie mieszane, autor podkreśla, że łączą one elementy poglądów opartych na przesłankach prawa procesowego i na przesłankach prawa materialnego. Teorie mieszane mają swych zwolenników zarówno w nauce radzieckiej, jak i w nauce burżuazyjnej. W powojennej literaturze polskiej przedawnienie uzasadnia się przede wszystkim odpadnięciem przesłanek prewencji generalnej; wymiar kary i jej wykonanie mogą mieć bowiem znaczenie wychowawcze tylko wtedy, gdy następują dostatecznie szybko po dokonaniu przestępstwa.

Czas, w którym odpada cel społeczny kary, zależny jest od wielu czynników. Z reguły przestępstwa ciężkie wywołują mocniejszy i dłuższy rezonans, wewnętrzne przeobrażenie sprawcy wymaga dłuższego czasu. Stąd najdłuższe terminy przewidywane są dla przestępstw najcięższych, a najkrótsze dla przestępstw zagrożonych karami najłagodniejszymi.

Autor podkreśla, że przedawnienie nie powinno mieć w ogóle zastosowania do najcięższych zbrodni hitlerowskich, których bestialstwo i rozmiary mają szczególny charakter i które nie ulegają zapomnieniu. Potrzeba zatem karania tych zbrodni bez względu na upływ czasu jest z punktu widzenia prewencji nadal konieczna.